

POLSKI ZWIĄZEK DZIAŁKOWCÓW
Rodzinny Ogród Działkowy
•BEMOWO•
07-410 Ostrołęka, ul. Stacha Konwy
NIP 758-18-98-703 REGON 007015915-29220

Ostrołęka 27.07.2014 r.

**Pani
Elżbieta Bienkowska**

**Wiceprezes Rady Ministrów
Minister Infrastruktury i
Rozwoju**

ul. Wspólna 2/4
00-926 Warszawa

L. dz. 12/07/2014

Insensura Pani Premier

W imieniu zarządu Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Bemowo” w Ostrołęce, reprezentującego interesy 820 działkowców, gospodarujących na 714 działkach w naszym ogrodzie, zwracamy się do Pani Premier o obronę przepisów dotyczących ruchu działkowego zawartych w ustawie z dnia 13 grudnia 2013 r. o rodzinnych ogrodach działkowych (Dz. U. z 2014 r. poz. 40) w odpowiedzi na wystąpienie pani prof. Ireny Lipowicz, Rzecznika Praw Obywatelskich w sprawie dotyczącej statusu Polskiego Związku Działkowców po uprawomocnieniu się ustawy z dnia 13 grudnia 2013 r. o rodzinnych ogrodach działkowych.

Zdaniem zarządu Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Bemowo” w Ostrołęce, wystąpienie o zajęcie stanowiska przez Panią Premier, stoi w rażącej sprzeczności z podstawową funkcją RPO, jaką jest obrona obywatelskich interesów w imię dobra wspólnego. W swoim wystąpieniu z dnia 20.06.2014 r. Rzecznik Praw Obywatelskich ujmując się bowiem za grupką nieformalnie utworzonych stowarzyszeń pretendujących do miana działkowych, podważa sens konstytucyjności ustawy o ROD oraz ujawnia prawdziwe intencje rzekomych reformatorów ruchu działkowego w Polsce. W ich interpretacji najważniejszym rezultatem wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 lipca 2012 r. przed przystąpieniem do tworzenia nowej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych miało być zakończenie funkcjonowania Polskiego Związku Działkowców w kształcie wynikającym z niekonstytucyjnych przepisów oraz sprawiedliwy podział majątku tej organizacji. Otóż to, w państwie prawa, w imię interesów jakiejś bliżej nieokreślonej grupy, należało rozwiązać lub zdelegalizować prawnie funkcjonujące stowarzyszenie broniące działkowców

po to by przejąć i „sprawiedliwie” podzielić jego majątek. To właśnie, naszym zdaniem, stanowi niedopuszczalne naruszenie zasad konstytucyjnego państwa prawa oraz wyraża, zamiast troski o dobro obywateli, chęć skoku na kasę i majątek PZD z pomocą nadużywania prawa do demokracji i wolności zrzeszania się. Wystąpienie RPO świadczy o tym, że interesy wrogów ruchu działkowego w Polsce po uprawomocnieniu się nowej ustawy o ROD, będącej wynikiem kompromisu wszystkich sił politycznych oraz inicjatywy obywatelskiej, pod którą podpisało się bez mała milion działkowców, nie zostały zaspokojone i nadal szukają oni pozaprawnych dróg do ich zaspokojenia m.in. poprzez naciski na rzecznika praw obywatelskich oraz poprzez wystąpienia Dyrektora Biura Studiów i Analiz Sądu Najwyższego. Mamią oni opinię publiczną rzekomym zamachem na swobody demokratycznego prawa do zrzeszania się, tak by ukryć swoje prawdziwe, jak najbardziej materialne intencje i plany. Mamy nadzieję, że Pani Premier postawi tamę tym niegodnym i nieprawnym działaniom i zajmie negatywne stanowisko wobec wszelkich prób naruszania litery prawa zawartego w ustawie o rodzinnych ogrodach działkowych.

Szanowna Pani Premier

Rzekomi obrońcy swobody zrzeszania się na gruncie ustawy Prawo o stowarzyszeniach w odniesieniu do ruchu działkowego nie chcą pamiętać o tym, że ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 13 grudnia 2013 r. ustanowiła stowarzyszenia ogrodowe, a więc nowego rodzaju zrzeszenia powoływane w celu zakładania i prowadzenia ROD oraz obrony interesów i reprezentacji ich członków. Do stowarzyszeń tych stosuje się odpowiednio przepisy ustawy z dnia 7 kwietnia 1989 r. – Prawo o stowarzyszeniach, ale prawo do ich tworzenia, a więc do zrzeszania się w nich mają tylko działkowcy i osoby zainteresowane zawarciem umowy dzierżawy działkowej. W ten sposób ustawodawca ograniczył grono osób zainteresowanych wolnością zrzeszania się, uznając iż nie wszyscy obywatele na zasadach pełnej równości mogą wpływać na losy i zarządzanie nieruchomościami, na których istnieją lub powstaną ogrody działkowe. Uznał, że takie prawo przysługuje tylko dotychczasowym działkowcom oraz osobom zainteresowanym zawarciem umowy dzierżawy działki na warunkach określonych w ustawie o ROD. W tym zakresie oraz w tak określonej grupie osób zagwarantowano wolność do zrzeszania się w stowarzyszeniu, które zagwarantuje wykonanie zadań określonych w par. 46 ustawy o ROD.

Gdzie w tej sytuacji znajdujemy dowody zamachu na konstytucyjne wolności i dążenie do odbudowy rzekomego monopolu PZD? Każde stowarzyszenie ogrodowe, które podejmie się realizacji zadań opisanych w ustawie o ROD ma

prawo szukać swoich zwolenników oraz członków z grona działkowców oraz osób zainteresowanych uzyskaniem prawa do działki. Natomiast członkowie takiego stowarzyszenia ogrodowego, czy to będzie PZD, czy jakieś inne stowarzyszenie, muszą wziąć na siebie ciężar odpowiedzialności nie tylko za realizację swego hobby działkowego, ale także za los i materialną trwałość, a więc również rozwój rodzinnych ogrodów działkowych, powierzonych ich pieczy i zarządowi. Czy tego podejmą się stowarzyszenia związane z grona osób „prosto z ulicy”, ludzi bez związku z działkami, ludzi nie zainteresowanych przestrzeganiem prawa na gruncie rodzinnych ogrodów działkowych?. Naszym zdaniem nie jest to możliwe, a więc dlatego ustawa o ROD dobrze opisuje i uprawomocnia tradycje ruchu działkowego oraz chroni interesy działkowców i ich rodzin.

Szanowna Pani Premier

Wskazując na tych kilka aspektów dotyczących wystąpienia RPO jeszcze raz zwracamy się z gorącą prośbą o obronę stanu prawnego powstałego po uprawomocnieniu się ustawy o ROD w dobrze pojętym interesie milionowej rzeszy rodzin działkowych oraz w interesie przyszłego rozwoju ruchu działkowego zgodnie z założeniami i intencjami zawartymi w ustawie o ROD.

Z wyrazami szacunku

Za zarząd:

PREZES ZARZĄDU
ROD „Bemowo Ostrołęka”


dr Antoni Kustusz



Otrzymują do wiadomości:

1. Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich w Warszawie
2. Krajowa Rada Polskiego Związku Działkowców w Warszawie
3. Zarząd Okręgu Mazowieckiego PZD w Warszawie
4. a/a